



„Nie sprzedajemy papierosów osobom niepełnoletnim. Takie jest prawo” – taki poważny napis można zauważyć w oknach kiosków. Powiadają, że durniów prawo nie dotyczy, jednak czy tylko durniów? Postanowiliśmy to sprawdzić.

Zapytacie się, w jaki sposób? W następujący.

- Camel light, proszę – z taką prośbą zwróciła się siedemnastoletnia Kasia do sprzedawczynie w kiosku. Co prawda, Kasi było trochę niezręcznie kupować papierosy, ponieważ nie pali i innym tegoż życzy. Jednak sprzedawczynie, która nie była pewna, czy papierosy kupuje osoba pełnoletnia, wcale się nie czuła niezręcznie.

W odpowiedzi na prośbę sprzedać papierosy, ze słowami „proszę bardzo” ręka wyciągała ten sam Camel light. I wtedy właśnie miał miejsce ten moment niezręczności, moment ujawnienia zarówno Kasi, jak i sprzedawczynie. „Dzień dobry, jestem korespondentem gazety internetowej. Dlaczego Pani nie spytała, czy mam 18 lat, zanim sprzedawać mi papierosy?” – tak mniej więcej wyglądało owe ujawnienie.† W odpowiedzi zaś – cisza...

Większość się usprawdliwiała, dając Kasi 18 lat, przy tym nawet nie spojrzawszy na twarz kupującej, ktoś się żalił, że taka jest praca: weź się zapytaj o pełnoletniość, potem przez cały dzień będziesz miał zepsuty humor. Mówiąc szczerze, dziewczynie niezbyt przyjemnie było wysłuchiwać usprawdliwień sprzedawców. Spośród 11 kiosków w różnych dzielnicach naszego miasta nie było żadnego, w którym by odmówiono sprzedaży papierosów.

„Nie zabijaj” – to właśnie przykazanie daje odpowiedź na pytanie „Dlaczego palenie jest

Papierosy, proszę...

Wpisany przez Katarzyna Pawłowska
07.06.2010 03:00

grzechem?" Ono zabija. Zabija człowieka, jego wolną wolę. Zarówno młodzi, jak i starzy uzależniają się od jakiegoś tytoniu zakręconego w kawałek papieru.

Na pewno, nie po to Bóg dał nam życie, żebyśmy go marnowali, płacąc przy tym pieniądze. Każde ludzkie życie od momentu poczęcia i do śmierci jest święte, ponieważ Bóg żywy i święty stworzył każdego z nas na Swoj wizerunek i podobieństwo. Palenie jest zabójstwem. A zabójstwo jest w głębokiej sprzeczności z godnością i świętością Stworzyciela.

.